# Orędownik Wrzesiński

Wychodzi trzy razy tygodniowo i to co wtorek, czwartek i sobotę prócz dni świątecznych — Nakładem i drukiem A. Prądzyńskiego we Wrześni
Odpowiedzialny za część redakcyjną Andrzej Prądzyński we Wrześni
Administracja: ulica Poznańska № 6 — Telefonu № 389



Abonament: na poczcie: miesięcznie —,96 zł, kwartalnie 2,88 zł. w ekspedycji: mies. 90 gr, kwart. 2,70 zł - Ogłoszenia: za miejsce 1-łam. 1 milim. w wyż 5 grosze przyjmuje administracja większe dwa dni, mniejsze do godz. 9 dzień przed ukazaniem się numeru - Telef. № 389

№ 61 | Września, czwartek, dnia 3-go czerwca 1926 r. | Rok VIII


## Ponowny wybór Prezydenta.

## Wybrany został profesor Ignacy Mościcki 281 głosami.

Warszawa, 1. 6. godz. 10,30. Polska Agencja Tel. komunikuje: O godz. 10 minut 6 marszałek Rataj otworzył obrady Zgromadzenia Narodowego, powołując do protokółu tych samych posłów i senatorów, co wczoraj. Na sekretarzy protokółu powołano jednego posła i jednego senatora. Zagajając obrady p. Marszałek oświadczył że wobec nieprzyjęcia wyboru na prezydenta przez marsz. Piłsudskiego, Zgromadzenie Narodowe zgodnie z przepisami Konstytucji i regulaminem wyborczym powinno się w dalszym ciągu zająć wyborem prezydenta

Na wezwanie marsz. Rataja, aby składano kandydatury, do stołu prezydjalnego zbliżyli się posł. Niedziałkowski (PPS.), Kościałkowski (Klub Pracy) i Głąbiński (ZLN.). Jako ważne, to zn. zaopatrzone przepisaną liczbą podpisów, uznał p. Marszałek kandydatury Adolfa Bnińskiego (kandydat stronnictw narodowych prawicy), Zygmunta Marka (kandydat socjalistów) oraz prof. Ignacego Mościckiego.

O godzinie 10 minut 10 przystąpiono do głosowania. Poseł Niedbalski (PPS.), jeden z sekretarzy protokółu odczytał listę obecnych członków Zgrom. Narodowego. Głosowanie trwa.

Warszawa, 1. 6. godz. 11,15. Pat komunikuje: O godz. 10 min. 59. zakończono pierwsze głosowanie. W głosowaniu nie wzięło udziału 11 posłów i senatorów, między innymi nie usprawiedliwili swej nieobecności posłowie Adamek, Basiński i Witos, — usprawiedliwili nieobecność posł. Kuryłowicz, ks. Wojcicki i sen. Lubieński. Pos. Marek mimo obecności nie głosował.

Po odbyciu głosowania marsz. Rataj zawezwał skrutatorów do przeliczenia głosów i zarządził w tym celu 30-minutową przerwę.

Warszawa, 1. 6. godz. 11,40. Według oficjalnego komunikatu Pata, marsz. Rataj wznowił posiedzenie o godz. 11 min. 30, stwierdzając na podstawie protokółu skrutatorów, że w głosowaniu brało udział 545 członków Zgromadzenia Narodowego. Nieważnych głosów oddano 63, wobec czego absolutna większość wynosi 242 głosy. **Na Adolfa Bnińskiego oddano 211 głosów, na Ignacego Mościckiego 215 głosów, a na Zygmunta Marka 56 głosów.**

Wobec tego, że żaden z kandydatów nie osięgnął przewidzianej regulaminem absolutnej większości, marsz. Rataj zarządził ponowne głosowanie. Drugie głosowanie już rozpoczęto, — odbywa się ono w tym samym porządku, co przedtem.

Warszawa, 1. 6. godz. 12,30. O godz. 12,15 zakończono drugie głosowanie Zgromadzenia Narodow.

Wszyscy obecni na sali głosowali.

Po przeliczeniu głosów zostanie Zgromadzenie otwarte o godz. 12,35.

Warszawa, 1. 6. 12,40. Oficj. komunikat Pata: O g. 12,34 wznowił mar. Rataj posiedz. Zgr. Nar. i stwierdził, że w głosowaniu brało udział 545 posłów i senat. Nieważnych głosów oddano 63, wobec tego ważnych głos. było 482, a absolutna większość wynosiła 242 głosy. Na prof. Ign. Mościckiego oddano 281 głosów, na dr. Bnińskiego 200 gł., na posła Marka 1 gł.

Wobec powyższego p. marsz. Rataj stwierdza, że na urząd prezydenta Rzplitej został wybrany

**prof. Ignacy Mościcki.**

Następnie polecił p. marsz. Rataj posłowi Niedbalskiemu odczytanie protokółu dzisiejszego posiedzenia Zgromadzenia Narodowego. Po odczytaniu protokółu oświadcza p. Marszałek, że następne posiedzenie Zgrom. Nar. odbędzie się dziś o g. 6 wiecz. a w międzyczasie nastąpi porozumienie się pomiędzy nim a elektem co do przyjęcia wyboru.

### Zaprzysiężenie nowego Prezydenta.

Warszawa, 1. 6. **Pan Ignacy Mościcki wybór na Prezydenta przyjął. Zaprzysiężenie nowego Prezydenta odbędzie się w obecności Zgromadzenia Narodowego w piątek 4. bm., o godzinie 12-tej.**

*

### Ignacy Mościcki

Ignacy Mościcki urodził się dnia 1 grudnia 1867 r. w Miedzanowie, ziemi płockiej. Ojciec jego Faustyn był powstańcem w r. 1863. Po ukończeniu szkoły średniej w Warszawie zapisał się na wydział chemiczny politechniki w Rydze, gdzie spędził 5 lat, biorąc udział w życiu konspiracyjnem przeciw Rosji.

W r. 1892 po nieudałym zamachu na cerkiew prawosławną w Warszawie przy ul. Długiej, Mościcki uciekł do Londynu, a po pięciu letnim tamże pobycie do Szwajcarji, do Fryburga. Tutaj otrzymał stanowisko asystenta profesora fizyki na unifersytecie. Oprócz obowiązków związanych z asystenturą prowadzi specjalne studja nad elektrofizyką, obejmując w 1901 r. kierownictwo nowo utworzonego laboratorjum dla stosowania elektrotechniki do wielkiego przemysłu.

Po 10 latach pracy powstaje w Szwajcarji dzięki pracom i kierownictwu Mościckiego pierwsza na świecie fabryka syntetycznego kwasu azotowego, która w czasie wojny odegrała dla Szwajcarji pierwszorzędną rolę.

Prócz tego zapoczątkował prof. Mościcki fakrykę kondensatorów elektrycznych o wysokiem napięciu, oraz produkcję związków cjanowanych.

W r. 1912 wraca Mościcki do Polski i obejmuje we Lwowie specjalnie dla niego utworzoną katedrę elektrochemji. Kiedy w r. 1919 po traktacie wersalskim Chorzów przyznano Polsce, nie znalazł się nikt w Polsce, któryby opuszczoną przez inżynierów niemieckich fabrykę azotu mógł uruchomić. Wtedy to rząd powierzył kierownictwo fabryki związków azotowych w Chorzowie prof. Mościckiemu, który nie tylko że fabrykę puścił w ruch, ale jeszcze stworzył przy niej nowy oddział dla zużytkowania przetworów azotu.

W życiu politycznem prof. Mościcki udziału żywszego nie brał. Należy, zdaje się, do partji socjalistycznej. Jak donosi „Kurjer Poznański“, prof. Mościcki jest członkiem Loży Masońskiej w Warszawie, która popierała jego kandydaturę na prezydenta.

## Rozporządzenie

### w przedmiocie uchylenia stanu wyjątkowego.

Nawiązując do rozporządzenia mego w przedmiocie wprowadzenia stanu wyjątkowego z 15. V. 1926 r. L. dz. 1421/26 II. ogłoszonego w Dz. Urzęd. Woj. Pozn. nr. 20 poz. 298 dnia 15. V. 1926 r. zarządzam co następuje:

Uchylam stan wyjątkowy wprowadzony powyższem rozporządzeniem na obszarze Województwa Poznańskiego, oraz wszelkie rozporządzenia wydane na jego zasadzie.

Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Poznań, dnia 1 czerwca 1926 r.

L. dz. 5109/26-1. **Wojewoda Poznański: Bniński.**

## O Szkołę Wydziałową Męską we Wrześni

Założona w ubiegłym roku szkolnym, Miejska Szkoła Wydziałowa Męska we Wrześni, jak dotąd rozwija się pomyślnie, dzięki dostatecznym funduszom miejskim, wyznaczonym na ten cel przez Magistrat miasta. Obecnie szkoła ta posiada 2 klasy I i II. W następnem roku ma powstać III klasa i z każdym rokiem będzie otwierana klasa wyższa, aż do VI włącznie. Pełna 6-klasowa szkoła wydziałowa nie będzie mogła pomieścić się w zajmowanym obecnie budynku i miasto zaprojektowało budowę wzgl. rozbudowę gmachu szkolnego dla uczelni. Srodki materjalne potrzebowane na utrzymanie szkoły są zapewnione. Drugim atoli warunkiem rozwoju szkoły niemniej ważnym jak potrzebne fundusze, jest należyte zrozumienie w społeczeństwie tego, co szkoła wydziałowa dać może i jakie jej są zadania i cele. Nie trzeba przypominać, jak wielkie znaczenie miały dla społeczeństwa, a szczególnie dla stanu średniego, mieszczańskiego, szkoły t. zw. „Mittelschule“ dzisiejsze szkoły wydziałowe. Można śmiało powiedzieć, że na rozwój miasta i wyrobienia stanu średniego oraz wyparcie elementu żydowskiego z handlu, wpływ takich szkół był dominujący. Pomimo zmiany warunków politycznych, cele i zadania szkoły wydziałowej nie uległy zasadniczej zmianie. Masowy pęd do gimnazjów w latach ubiegłych, wytworzył jednostronny kierunek wykształcenia, całkiem teoretyczny, zdążający ku wyprodukowaniu całej masy inteligencji nieprzygotowanej do życia praktycznego. Pocóż ma uczeń trudzić się w gimnazjum nad greką i łaciną, do których wielokrotnie nie jest uzdolniony, dużo traci czasu, a które w życiu praktycznem nie dają żadnej korzyści, a niejednokrotnie są przeszkodą dla dokończenia nauki. Ośm lat spędzonych w gimnazjum z dobrym wynikiem jest dobrym przygotowaniem do studjów uniwersyteckich, ale samo tylko zakończenie gimnazjum nie daje żadnej korzyści dla zawodu. Słuszne są obawy w społeczeństwie, że gimnazja (oprócz naturalnie tych, którzy zakończą uniwersytet, wyprodukują całe szeregi młodzieży niefachowej, niepraktycznej, oglądającej się za jakąś nędzną posadą biurową, z trudnością dającą egzystencję. W projektach reformy szkolnej, która obejmie całą Rzeczypospolitą, jest właśnie tworzenie takiego typu szkoły jak szkoła wydziałowa. Po ukończeniu szkoły wydziałowej młodzież jest praktyczna i szybko obiera sobie zawód. Absolwent szkoły wydziałowej może się dostać bez egzaminu na 2-letnie kursa handlowe, na 3-ci kurs seminarjum nauczycielskiego, do szkół przemysłowych, jak Państwowa Szkoła budowy maszyn i Państwowa Szkoła budownictwa z wydziałem mierniczo-meljoracyjnym w Poznaniu i wiele innych szkół, jak kolejowe, górnicze, hutnicze, chemiczne, rolnicze, leśne, elektrotechniczne, rozrzucone po całej Polsce.

Dziś więcej może niż kiedykolwiek rodzice powinni zastanowić się nad przyszłością swych dzieci a szczególnie w tym trudnym ekonomicznie czasie, gdzie wiedza praktyczna, fachowa jest wyżej ceniona od nauki teorytycznej i gdzie stan średni, jak tego dowodzi zjazd Stanu średniego 18 kwietnia br. w Warszawie powinień zająć w Polsce stanowisko przodujące. Dla wytworzenia stanu średniego, szkoły wydziałowe męskie są najwłaściwszym kierunkiem wykształcenia w walce o byt materjalny. Nie wątpimy, że powyższe myśli zostaną zrozumiane w najszerszych kołach społeczeństwa i do wiosennych egzaminów w szkole wydziałowej męskiej stanie licznie młodzież tak wiejska jak i miejska w pełnem zrozumieniu korzyści, jakie wpływają z ukończenia takiego typu szkoły, jaką jest szkoła wydziałowa.

Podania do egzaminu wstępnego do klasy: I, II i III-ci można już składać na ręce kierownika szkoły ulica Trzeciego Maja nr. 4. (naprzeciw Starostwa).

(—) Władysław Gimbut, kierownik szkoły.

## - Kronika -

Września, dnia 2-go czerwca 1926 r.

Kalendarz rzymsko-katolicki:
dzisiaj: Marcelina, jutro: Boże Ciało

* **Sprostowanie.** W numerze 59 „Oręd. Wrzesińskiego“ podaliśmy notatkę, iż jarmark na bydło i konie odbędzie się w dniu 7 czerwca br. Niniejszem prostujemy powyższą miadomość, gdyż, jak nas informują jarmark na konie i bydło odbędzie się **we wtorek, dnia 15 czerwca br.**

* **Osobiste.** Były nauczyciel przyrody w wrzesińskiem Państw. Gimnazjum im. H. Sienkiewicza p. Adam Marcinkiewicz z Nowego Sącza otrzymał dyplom nauk leśnych na uniwersytecie Poznańskiem.

* **W gimnazjum państwowem** żeńskim p. Rzepeckiej w Poznaniu złożyła w dniu 2 czerwca br. egzamin dojrzałości (maturę) panna Anna Zychlińska córka pp. prezydentostwa Zychlińskich z Gorazdowa.

* **Kierownictwo tut. szkoły wydziałowej żeńskiej uwiadamia,** że wpisy do klasy pierwszej, oraz do klas wyższych na rok szkolny 1926-27 odbywać się będą w dniach 21 i 22 czerwca od gdoz. 9—12 i od 3—6. Przy wpisie należy przedłożyć: 1. metrykę urodzenia, 2. świadectwo szczepienia ospy, 3. ostatnie świadectwo szkolne. Egzamina wstępne do klasy pierwszej odbędą się w dniach 23, 24 i 25 czerwca Do wpisu winny zgłaszać się uczennice w towarzystwie rodziców lub opiekunów. Egzamina do klas wyższych odbędą się w dniu 30. 6. br.

* **Jak się dowiadujemy,** wykona śpiewy przy ołtarzach podczas procesji Bożego Ciała tutejsze koło śpiewackie „Lutnia“ z współudziałem orkiestry 68 p.p. pod batutą dyrygenta p. Walczaka.

* **Zwracamy uwagę Szan. Publiczności** Wrześni i okolicy na **Wielki Koncert kapeli 68 pp.** pod osobistem kierownictwem p. ppor. Szała. Koncert odbywa się w ogrodzie p. Bartkowiaka (Knechtla) w dniu Bożego Ciała w czwartek, dnia 3 czerwca. Wstęp dla dorosłych 1 zł., dla młodzieży 50 groszy. Nie wątpimy że nasza w muzyce rozmiłowana Publiczność nie zawiedzie i zapełni ogród po brzegi.

* **Loterja fantowa na rzecz budowy Bursy Gimnazjalnej im. Dra K. Marcinkowskiego we Wrześni.** W dniu 31-go ub. m. odbyło się zebranie Wydziału ścisłego Zarządu Tow. Bursy, na którem prezes Tow., dyr. gimn. Romanowicz, złożył wyczerpujące sprawozdanie z wyniku dotychczasowej akcji na rzecz Loterji fantowej. Stwierdzono jednomyślnie, że wypadki polityczne ostatnich dni oraz ogólna stagnacja w życiu gospodarczem zaciążyły także na losach loterji — w zakresie której okazała się chwilowa stagnacja. Prągnąc dać możność wzięcia udziału w loterji najszerszym sferom społeczeństwa i mając na względzie jedynie dobro samej sprawy oraz instytucji — poszedł Zarząd za nakazem chwili i **odroczył ciągnienie na dzień 17 października br. Termin ten będzie nieodwołalny.** W związku z wspomnianą loterją postanowił Zarząd zakupić w ciągu najbliższych dni jedną z głównych wygranych i wystawić ją na widok publiczny najpierw w Poznaniu — a następnie w jednem z okien wystawowych we Wrześni. Spodziewać się należy, że wystawa motocyklu zainteresuje żywiej szerszy ogół loterją i zachęci obojętnych na cele Towarzystwa do zmierzenia się z losem oraz wzmocni podaż i popyt losów. Zarazem, pragnąc czynnikom miasta przyjść z pomocą w rozwiązaniu piekącego problemu bezrobocia, uchwalił Wydział przystąpić w dniach najbliższych do kontynuowania rozpoczętych w jesieni ub. r. prac budowlanych. Odnośne prace rozpisze p. Insp. Bud. Paluszkiewicz, który też ofiarował swe bezinteresowne usługi w kierownictwie budowy. Na syndyka loterji postanowiono uprosić p. mec. i notarjusza Opielińskiego z Wrześni, który też poczyni zabiegi o zapewnienie Towarzystwu odpowiednich ulg w opłatach loteryjnych ze strony Skarbu Państwa. Podając powyższe do wiadomości szerszego ogółu społeczeństwa, zwraca się zarazem Zarząd z gorącym apelem o wydatne poparcie jego usiłowań w zapewnieniu loterji jak największego powodzenia. Wszystkich, którzy są w posiadaniu gotówki, uzyskanej z sprzedaży losów prosimy o przekazanie jej na konto Pow. Kasy Oszczędności nr. 200.515 w P. K. O. na rzecz tow. Bursy. Niesprzedane zaś losy prosi Zarząd Tow. kolportować nadal z wydatnym skutkiem, celem wzmożenia funduszów loteryjnych.

* **Fałszywe alarmy.** W sobotę w godzinach wieczornych ukazał się dodatek nadzwyczajny „Dzien-

nika Poznańskiego" podający alarmującą wiadomość o tajemniczym rozkazie ogołocenia Wielkopolski z amunicji. Dodatek twierdzi, mianowicie, że Sztab Generalny nakazał w sobotę rano z pominięciem D. O. K. Poznań spieszne ładowanie amunicji ze składów w Głównej celem odstawienia jej do Rembertowa i Jabłonnej pod Warszawą.

Otóż dowiadujemy się z miarodajnego źródła, że rozkaz wywiezienia amunicji z Głównej wydany został jeszcze przez b. min. Zeligowskiego na tydzień przed rokoszem Piłsudskiego i, że chodziło tu o naboje puste do ćwiczeń. Właśnie na sobotę przypadł termin drugiej wysyłki i władze wojskowe w Głównej podporządkowały się rozkazowi. D. O. K. wysyłkę jednak wstrzymalo. Nie ma więc powodu do alarmu.

W tym samym dodatku lansowano pogłoskę, jakoby jedna dywizja wojsk Rydzą-Smigłego miała być niebawem wysłana do Wielkopolski, rzekomo na ćwiczenia w obozach na Biedrusku. Dotychczas brak wszelkiego potwierdzenia tej wiadomości, to też uważać ją można za nieścisłą.

# Legalizacja zbrodni i odwrót p. Piłsudskiego

Zgromadzenie Narodowe w dniu 31 maja b. r. misję swą — narzuconą mu przez p. Piłsudskiego — spełniło....

O ile sądzić można z wiadamości, odebranych z Warszawy, Zgromadzenie odbyło się w atmosferze, zapewniającej spokojne i wolne dokonanie wyboru.

Współzawodniczyły ze sobą dwie kandydatury: Adolfa hr. Bnińskiego — wybitnego obywatela Wielkopolski, człowieka bezpartyjnego o kryształowo czystej przeszłości i... marszałka Piłsudskiego.

W przededniu Zgromadzenia teoretyczno-matematyczne obliczenia co do ewentualnego wyniku głosowania dawały pewność, że na Prezydenta Rzeczypospolitej obrany zostanie p. Bniński.

Teoretyczne te obliczenia, jak się to często zdarza, nie dopisały.

Klub PSL., trwający do ostatniej chwili w opozycji przeciw kandydaturze p. Piłsudskiego, dnia 31 maja rano zmienił niespodzianie front, postanawiając oddać swe głosy za jego kandydaturą.

Klub niemiecki, mniejszości narodowe oraz większość posłów NPR. oddali też swe głosy na Piłsudskiego.

O godzinie 11 otrzymaliśmy sensacyjną wiadomość z Warszawy, iż gen. Rozwadowski nadesłał z więzienia (?) list do premjera Bartla oraz do prezesa klubu ZLN. prof. Głąbińskiego, w którym to liście p. gen. Rozwadowski stwierdza rzekomo, iż „honorowi żołnierskiemu stało się zadość (?), walka już jest skończona, nie należy przeto pogłębiać rewolucji. Generał R. wzywa jednocześnie, by wszystkie stronnictwa w myśl hasła zgody i jedności narodowej oddały głosy za kandydaturą Piłsudskiego."

I stało się! Zgromadzenie Narodowe w dniu 31 maja absolutną większością głosów (292) wypowiedziało się za p. Piłsudskim jako Prezydentem Rzeczypospolitej.

W ten sposób głosami lewicy, mniejszości narodowych, „Piasta" i NPR. czyny dotychczasowe p. Piłsudskiego, oparte na pogwałceniu konstytucji, zostały zalegalizowane — Piłsudski został obrany Prezydentem.

Zgromadzenie Narod. zamknięto a p. Piłsudskiego zawiadomiono o zwycięstwie jego kandydatury.

Lecz tu stało się właśnie to, czego od p. Piłsudskiego można było się spodziewać.

Chodziło mu tylko o zalegalizowanie jego dotychczasowych antypaństwowych poczynań, lecz uląkł się on wzięcia na siebie ogromu odpowiedzialności, jakieby musiał wziąć na swoje barki, jako Prezydent Rzeczypospolitej, któremu dziś w dziale przypadnie ciężar likwidowania owoców rokoszu, wszczętego przez p. Piłsudskiego.

Umiał p. Piłsudski nawarzyć kaszy, lecz dziś wzdraga się osobiście jej kosztować, bojąc się udławiewia się tym przysmakiem przeciwkonstytucyjnym.

Piłsudski nie przyjął Prezydentury! Nie przyjął, pozostawiając sobie wolną rękę zapewne do nowych „czynów", nie skrępowanych ponownem zaprzysiężeniem.

Wobec tego w dniu 1 czerwca ponownie zbiera się Zgromadzenie Narodowe, celem wyboru nowego Prezydenta...

Jedno jest pewne, że p. Piłsudski nie uznaje drogi legalnej do władzy i jednocześnie udowodnił dziś, że więcej dba o własną skórę, niż o honor i dobro Ojczyzny.

## Piłsudski Prezydentury nie przyjął

Warszawa, 31. 5. godz. 1,45. Bezpośrednio po ogłoszeniu wyniku głosowania udała się delegacja Zgromadzenia Narodowego w osobach Marszałka Sejmu Rataja i Marszałka Senatu Wojciecha Trąpczyńskiego oraz prezesa ministrów dr. Bartla, do Piłsudskiego celem zakomunikowania mu o decyzji Zgromadzenia Narodowego. P. Piłsudski oświadczył delegacji, że wyboru nie przyjmuje. Z tą decyzją delegacja udała się do sejmu. Kilkanaście minut potem za pośrednictwem posła Niedziałkowskiego, Piłsudski nadesłał list do marszałka Rataja, następującej treści:

„Panie Marszałku!" Dziękuję Zgromadzeniu Narodowemu za wybór. Po raz drugi w mem życiu mam w ten sposób zalegalizowanie moich czynności i prac historycznych, które — niestety dla mnie, spotykały się przedtem z oporem i niechęcią dosyć szeroką.

Tym razem dziękuję wszystkim Panom, że wybór mój był prawie tak jednomyślny, jak to miało miejsce w roku 1919. Mniej może w Polsce będzie teraz zdrad i fałszów. Niestety przyjąć wyboru nie jestem w stanie. Nie mogłem wywalczyć sobie zapomnienia, nie mogłem wydobyć z siebie zaufania i do siebie w tej pracy, którą już raz czyniłem ani też do tych, co mnie na ten urząd powołują.

Zbyt silnie w pamięci stoi tragiczna postać zamordowanego prezydenta Narutowicza, którego nie zdołałem od okrutnego losu uchronić.

Nie mogę też nie stwierdzić raz jeszcze, że nie potrafię żyć bez pracy bezpośredniej, gdy istniejąca konstytucja, prezydenta od takiej właśnie pracy odsuwa. Inny charakter jest do tego potrzebny.

Przepraszam za zawód, który czynię, nietylko co mnie na urząd prezydenta powołali ale i tych,co stoją poza sejmem w całym kraju. Sumienie, do którego się odzywałem po tysiąckroć nie pozwala mi przyjąć tego wyboru.

Dziękuję jeszcze raz za wybór i proszę o szczęśliwy — daj Boże — wybór odpowiedniego człowieka na stanowisko prezydenta Rzeczypospolitej — Józef Piłsudski, m. p.

O godz. 12,45 przybył do klubu sprawozdawców parlamentarnych Marszałek Rataj i premjer Bartel. Marszałek Rataj oświadczył dziennikarzom, że Piłsudski odmówił przyjęcia stanowiska prezydenta i wysuwa na to stanowisko Ign. Mościckiego, dyr. fabryki w Chorzowie albo prof. Marjana Zdziechowskiego, rektora uniwersytetu wileńskiego.

Wobec tego marsz. Rataj postanowił zwołać Zgromadzenie Narodowe ponownie na jutro godz. 10-tą rano.

*** Komunikat Dyrekcji Miejskiej Szkoły Handlowo Przemysłowej w Gnieźnie.** Dyrekcja przyjmuje odtąd zgłoszenia nowych uczniów i uczenic: I. do dwuklasowej szkoły handlowej, II. do szkoły przemysłowo-gospodarczej: 1. na kursy zawodowe: a) 3-letni kurs krawieczczyzny, b) 2-letni kurs bieliźniarstwa; 2. do gospodarstwa domowego i gotowania: a) na 1-noroczny, b) $^1/_2$-roczny kurs.

Warunkiem przyjęcia do szkoły handlowej i na kursy zawodowe pod II 1 a) b) jest ukończenie 14-go roku życia i 7-mej klasy szkoły powszechnej, wzgl. conajmniej 3-ciej klasy szkoły średniej ogólnokształcącej, wydziałowej lub równorzędnej. Na 1-noroczny kurs gospodarstwa domowego i gotowania mogą się zgłosić dziewczęta z tem samem wyszkoleniem wstępnem i ukończeniem 15 roku życia, na $^1/_2$-roczny kurs gospodarczy zaś dziewczęta z ukończoną conajmniej 5-tą klasą szkoły średniej ogólnokszt., wydziałowej lub licealnej.

Przyjęcie do tych oddziałów, z wyjątkiem $^1/_2$-rocznego kursu gospodarczego, uzależnia się od egzaminu wstępnego, który się odbędzie: 22 i 23 czerwca do szkoły przemysł.-gospodarczej, 24 i 25 czerwca do szkoły handlowej. Zgłoszenia do szkoły handlowej przyjmuje się w kancelarji szkoły, do oddziału przem.-gospod. w pokoju nr. 22 w godzinach przyjęć (od 11 do 12) do włącznie 20 czerwca. Przy wpisie należy przedłożyć: 1. ostatnie świadectwo szkolne, 2. świadectwo szczepienia ospy, 3. metrykę urodzenia, 4. w razie półrocznej przerwy w nauce, świadectwo moralności, 5. złożyć taksę wpisowego i za egzamin wstepny w wysokości 5 zł. Dalszych informacyj udziela Dyrekcja szkoły.

Nowy rok szkolny rozpoczyna się 1 września o godz. 8-mej. Dyrekcja.

## Dział zadań umysłowych

Prostujemy niniejszem dwa małe błędy, które zaszły przy podaniu konkursow. zadania na czerwiec. 73 ma być „okresy czasu" zamiast okres czasu, 77 ma być „zabobony" zamiast zabobonny.

## Z życia Towarzystw

** Gotów! Wzywa się wszystkich druhów i seniorów do wzięcia gremjalnego udziału pod sztandarem w procesji Bożego Ciała. Zbiórka o g. 10,45 na cmentarzu przy kościele.

** Gotów! Zebranie Koła seniorów odbędzie się w czwartek 3. bm. o godz. 5 popoł. w salce paraf. Zebranie zaś Stowarzyszenia Młodzieży w sobotę, 5. bm. o godz. 8-mej wieczorem. Zebranie zarządu w piątek, o godz. 8 wiecz. Zarząd.

** Członkowie Tow. śpiewu „Lutnia" biorą udział w procesji Bożego Ciała. Zbiórka na rynku kościoła katolickiego. O liczny udział prosi Zarząd.

** W sobotę, dnia 6 czerwca odbędzię się o godz. 5-tej na salce pana Bartkowiaka zebranie „Kółka naucz. na Wrześnię i okolicę". O liczny udział prosi Zarząd.

## Składki i pokwitowania

Pan B. Bystrzycki z Orzechowa złożył na ręce p. starosty Charkiewicza 70 zł na cele Poradni dla matek i niemowląt we Wrześni. Za dar ten składa Zarząd ofiarodawcy serdeczne podziękowanie.



Uwierzytelniony odpis

## Uchwała Magistratu z dnia 15 października 1925 r.

1. — 16. pp.

17. Na zasadzie art. 11 ustawy z dnia 11. VIII. 1923 o tymczasowem uregulowaniu finansów komunalnych (Dz.U.R.P. Nr. 94 poz. 747) uchwala się pobierać w r. 1926 na rzecz tut. miasta:

a) dodatek do opłat państwowych od patentów na wyrób trunków przetworów wódczanych i spirytusowych w wysokości 100%.

b) dodatek do opłat państwowych od patentów na sprzedaż wymienionych pod a) trunków w wysokości 50% cen patentów, określonych w rozporządzeniu z dnia 24. 12. 1923. (Dz. Ust. R. P. Nr. 137 poz. 1149).

18. — 38. pp.

(—) Sołtysiak, (—) Wacław Olek, (—) K. Kaliszewski, (—) Gawęcki, (—) Konieczny, (—) Golcz.

Września, dnia 30 października 1925 r.

Obecni:

Magistrat: p. burm. Sołtysiak, p. rekt. Gawęcki, p. W. Olek.

Rada: 1. Smodlibowski, 2. Lewandowski, 3. Jerzykiewiczowa, 4. Kubale, 5. Ignasiński, 6. Prądzyński, 7. Wągrowski, 8. Krause, 9. Müller, 10. Szambelan, 11. Nowak, 12. Karolakowa, 13. Tonn, 14. Orcholski.

Zebranie zwołane na mocy § 42 Ordynacji miejskiej z dnia 30 maja 1853 r. zagaja przewodn. Smodlibowski.

### Uchwała

2 d. Na zasadzie art. 11 ustawy z dnia 11. 8. 1923 o tymczasowem uregulowaniu finansów komunalnych (Dz.U.R.P. Nr. 94 poz. 747) uchwala się pobierać w r. 1926 na rzecz tut. miasta:

a) dodatek do opłat państwowych od patentów na wyrób trunków, przetworów wódczanych i spirytusowych w wysokości 100%;

b) dodatek do opłat państwowych od patentów na sprzedaż wymienionych pod a) w wysokości 50% cen patentów określonych w rozporządzeniu z dnia 24. 12. 1923. (Dz. Ust. R. P. Nr. 137 poz. 1149).

2 e. — 4. pp.

(—) Smodlibowski, (—) A. Prądzyński, (—) W. Jerzykiewiczowa, (—) Lewandowski, (—) Ed. Kubale.

### Zatwierdzenie

Na podstawie art. 1, 11, 36 i 37 ustawy o tymczasowem uregulowaniu finansów komunalnych z dnia 11-go sierpnia 1923 roku (D. U. R. P. nr. 94. poz. 747) i § 1. ustęp 3. rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 15-go kwietnia 1924 r. (D. U. R. P. nr. 36. poz. 390) jak również za zgodą pana Prezesa Wielkopolskiej Izby Skarbowej w Poznaniu, wyrażoną pismem z dnia 2-go kwietnia 1926 roku — Licz. dz.: 50438 - IV - 9160/26 — zatwierdzam drugostronną uchwałę. —

Poznań, dnia 21-go kwietnia 1926 r.

(L. S.) **Za Wojewodę:**

L. dz.: 3006/26-III (—) Czapski

w z. Naczelnika Wydziału Samorządowego.

Powyższy odpis podaje się do ogólnej wiadomości.

Września, dnia 26 maja 1926 r.

**Magistrat.**

Sołtysiak.

## Rozporządzenie policyjne

**zmieniające rozporządzenie policyjne regulujące ruch na targach i jarmarkach w m. Wrześni.**

1. § 6 a rozp. policyjnego regulującego ruch na targach i jarmarkach w m. Wrześni z dn. 21 listop. 1926 r. zmienia się za zgodą Magistratu jak następuje: „w porze letniej przed godz. 10-tą przedpołudniem."

2. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Września, dnia 22 maja 1926 r.

L. dz. 3679/26 III. **Urząd Policyjny.** Sołtysiak.